

CZŁOWIEK-RODZINA-PRAWO

W tym numerze:

<i>Andrzej Dzięga</i> „IT’S A BOY”	3	<i>Andrzej Dzięga</i> „IT’S A BOY”	4
<i>Piotr Telusiewicz</i> Związki partnerskie znów niebezpiecznie blisko małżeństwa. Ruch Palikota wnosi kolejny projekt ustawy	5	<i>Piotr Telusiewicz</i> Civil partnerships are drawing dangerously close to marriages again; Palikot's Movement puts forward another bill	6
<i>Patrycja Glazer</i> Pomoc państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez ludzi młodych. Część III	7	<i>Patrycja Glazer</i> State aid in the purchase of a first home for young people. Part III	8
<i>Marta Greszata - Telusiewicz</i> Nałożenie klauzuli sądowej w relacji do zasady dyspozycyjności i inkwizycyjności	10-15	<i>Marta Greszata - Telusiewicz</i> Une interdiction judiciaire dans la relation à le principe disponible et le principe inquisitorial	16
<i>Marta Greszata - Telusiewicz</i> Pełnomocnicy procesowi i adwokaci; aktywność stron w procesie; etapy postępowania sądowego oraz relacje prawne powstające podczas procesu (Z rozważań nad kanonicznym procesem zwyczajnym – część VI)	17-22	<i>Marta Greszata - Telusiewicz</i> Les procureurs judiciaires et les avocats; l'activité des parties dans un procès; les étapes du procès et les relations légales se formantes pendant le procès (Les contemplations sur le procès contentieux ordinaire canonique - la partie VI)	23
<i>Justyna Krzywkowska</i> Interdyscyplinarne rozważania o przygotowaniu do małżeństwa	24	<i>Justyna Krzywkowska</i> Interdisciplinary debate on preparation for marriage	25

***Polskie prawo rodzinne
— aktualności***



„IT’S A BOY”

Kilka dni temu światowe media podały wiadomość o narodzinach syna Księcia Williama i Księżnej Kate. W relacjach medialnych powracał obraz budynku, na którym umieszczono tablicę świetlną z napisem „It’s a boy”. Na tę wiadomość od dawna czekały media, spekulanci przyjmowali zakłady bukmacherskie, dyskutowano na portalach internetowych. Jednak moją uwagę zwrócił właśnie ten krótki zapis – informacja - news, przekazujący niezwykle wiele treści i decydujący o przyszłych losach narodzonego dziecka: „It’s a boy”. Tak też brzmiały potem tytuły w wielu gazetach. Był też tytuł: „The

son”.

Czy taka treść informacji we współczesnych mediach może być ważna? Zdecydowanie tak. Prawnik zajmujący się rodziną, relacjami prawnymi zachodzącymi w rodzinie, naturą tych relacji, nie może nie zauważyć tego aspektu. Informacja oficjalna tak zredagowana: „It’s a boy”, w komentarzach i języku medialnym została jednak powszechnie zastąpiona (także w Polsce) absolutnie dominującym zwrotem neutralnym: „royal baby”. Wskazywanie, że to jest dziecko, formalnie jest prawdą, aczkolwiek informacja urzędowa, świadomie przez rodzinę królewską podana do wiadomości publicznej, brzmi: „to jest chłopiec”, „to jest syn”. Próby medialnego pomijania tego zasadniczego aspektu należy więc traktować jako manipulację lub nawet cichą promocję ideologii gender. Informacja: „It’s a boy” jest bowiem niezwykle istotna w kontekście głównych tez podnoszonych przez zwolenników ideologii gender. Wbrew głoszonym przez nich poglądom dotyczącym płci, głoszącym, iż płeć nie jest zjawiskiem niezmiennym, gdyż zależy praktycznie od panującej kultury oraz osobistych wyborów, przywołana w tytule informacja już na starcie wyklucza jakiegokolwiek wątpliwości dotyczące płci dziecka. Problematyka gender była już w niniejszym czasopiśmie kilkakrotnie podejmowana (w kontekstach związanych z zawarciem małżeństwa, zmianą płci), dlatego warto także tę kwestię skomentować, gdyż wyraźnie pokazuje się tu sprzeczność ideologii gender z prawdą o społeczeństwie.

Do dnia narodzin płeć dziecka była utrzymywana w tajemnicy. Jednak nie spowodowało to zmniejszenia zainteresowania kwestią płci, wręcz przeciwnie. Była to kwestia szeroko dyskutowana a nawet objęta zakładami bukmacherskimi. Społeczeństwo, także dziennikarze, nie mieli więc zamiaru pomijania tematu płci dziecka, czy też oczekiwania na to, aby (jak głoszą zwolennicy gender) dziecko samo zdecydowało w przyszłości o swojej płci. Po narodzinach dziecka rozgorzała kolejna dyskusja, co do imienia chłopca. Nikt jednak nie odważył się zaproponować innego imienia – jak tylko męskie. Tak więc płeć została jednoznacznie i powszechnie przyjęta do wiadomości. Ogłoszone po dwóch dniach imię brzmi: George Alexander Louis. Wszystko to wskazuje na to, że nikt nie czekał i nie będzie czekał, aż chłopiec po osiągnięciu pełnoletności sam zdecyduje o swojej płci czy też, w konsekwencji, także o swoim imieniu. Ponadto, „It’s a boy” oznacza, że chłopiec jest księciem (w tym przypadku księciem Cambridge). Zatem już całe angielskie społeczeństwo wie, że ma w rodzinie monarszej nowego księcia, który jest kolejnym następcą tronu brytyjskiego – obecnie jest trzeci w kolejności.

Uwarunkowania kulturowe i społeczne oraz późniejsze subiektywne odczucie przynależności do którejś płci (tak ważne dla ideologii gender) są zwyczajnym wymysłem ideologów, nie mającym podstaw ani w obiektywnie rozpoznawalnej strukturze genetyczno-biologicznej osoby ludzkiej ani w oczekiwaniach normalnego społeczeństwa. Monarchia brytyjska subtelnie o tym przypominała informacją: „It’s a boy”. Płeć jest bowiem od początku jednym z najważniejszych określeń każdego człowieka. Zależą od niej liczne późniejsze uwarunkowania kulturowe i społeczne. Warto zatem, podejmując dyskusję na temat niektórych projektów ustaw, ideologicznie zmieniających pojęcie płci, także w Polsce, przypominać sobie krótki, acz bardzo treściwy zwrot: „It’s a boy”. Nawet to jest w stanie pomóc w uporządkowaniu i zracjonalizowaniu dyskusji. Warto rozumować normalnie.



"IT'S A BOY"

A few days ago, the world's media announced the birth of the son of Prince William and Princess Kate. A recurring image in the media was a building with a luminous board with the words *'It's a boy'*. It was long-awaited news in the media, speculators were taking bets, and people were discussing it on the Internet, but my attention was drawn to this short phrase – a piece of information - news, with so much meaning, determining the future fate of an newborn child: *'It's a boy'*. It was also the headline on many newspapers. The Sun newspaper even changed its title to *'The Son'*.

Can the meaning of such information be important to contemporary media? Definitely yes. A lawyer dealing with family matters, the legal relationships that occur in the family, the nature of these relationships, cannot fail to notice this aspect. This official information, *'It's a boy'*, was usually replaced in comments and media language (also in Poland) with an absolutely dominant neutral expression: 'the royal baby'. Announcing that this was a child, was formally true, but the official news made publically known by the royal family was 'it's a boy', 'it's a son'. Attempts to ignore this fundamental aspect in the media should be treated as manipulation or even a silent promotion of gender ideology. The information: 'It's a boy' is extremely important in the context of the main points raised by the proponents of gender ideology. Contrary to their beliefs on gender, proclaiming that sex is not something constant, as it depends mostly on the prevailing culture, and personal choices, the information in the title dispels from the start any doubts about the sex of the baby. The issues of gender were repeatedly taken up in this magazine (in the context of contracting marriage, and sex change) and it is worth commenting on, as it clearly demonstrates the confusion of gender ideology with the truth about society.

The baby's gender was kept secret until its birth. However, it did not reduce interest in the question of the gender. On the contrary, it was a widely-discussed issue, with people even taking bets. The public, and also journalists, had no intention of avoiding the issue of the baby's sex, or waiting (as the proponents of gender ideology proclaim) for the child to be born to predict its sex.

After the birth of the child, another discussion was sparked, concerning the boy's name. However, no one dared to suggest a name other than a male name. The sex of the child was therefore clearly and widely acknowledged. The name announced after two days was George Alexander Louis. It all shows that nobody is going to wait for the boy to reach the age of majority to decide about his sex, and consequently about his name. Moreover, 'It's a boy' also means that the child is a prince (in this case the Prince of Cambridge), so the whole of British society knows that it has a new prince in the royal family, who is a successor to the British throne, currently third in line.

Cultural and social environment, and later the subjective feeling of belonging to one sex, are simply an invention of ideologists, and have no grounding both in the objectively recognisable genetic and biological structure of the human person and the normal expectations of society. It was subtly recalled by the British Monarchy with the information: 'It's a boy'. Gender is from the beginning one of the most important expressions of the individual person. It later determines a large part of cultural and social landscape. While discussing some of the bills, which ideologically change the concept of gender, also in Poland, it is important to remember this short, but significant phrase 'It's a boy'. Even this is able to help you organise and rationalise the discussion. It's always good to think along the usual lines.

Translated by Agit Centrum Thumaczeń



Związki partnerskie znów niebezpiecznie blisko małżeństwa. Ruch Palikota wnosi kolejny projekt ustawy

1 lipca 2013 roku do Marszałka Sejmu został złożony przez Ruch Palikota projekt ustawy o związkach partnerskich. [patrz www.sejm.gov.pl, data wejścia 10 lipca 2013 roku] Zgodnie z zawartym w nim uregulowaniem (art. 1 projektu) ustawa określa zasady zawierania i ustaniania związku partnerskiego oraz prawa i obowiązki partnerów w związku partnerskim. Nie chciałbym jednak w przypadku niniejszego opracowania prowadzić szerokich rozważań dotyczących poszczególnych zapisów projektu.

Chciałbym zwrócić uwagę czytelnikom na bardzo duże podobieństwo rozwiązań zamieszczonych we wskazanym projekcie do przepisów prawnych występujących w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (dotyczących małżeństwa i małżonków).

W art. 3 projektu zawarto zasady zawierania związku partnerskiego. Składa się on z pięciu ustępów, które w dużym zakresie pokrywają się z treścią art. 1, 3, 4, 5 KRO.

Kolejny zapis, to art. 4 projektu, który przewiduje możliwość ustalenia nieistnienia związku partnerskiego. Bezpośrednio nawiązuje do treści art. 2 KRO.

Art. 5 projektu przewiduje przypadki przeszkód do zawarcia związku partnerskiego oraz podstawowe zasady unieważnienia związku partnerskiego. W dużej mierze (choć bardziej ogólnie) projektowane rozwiązania nawiązują do art. 10 – 22 KRO.

Art. 6 projektu wskazuje na równe prawa i obowiązki partnerów w związku partnerskim oraz na dbałość o utrzymanie więzi pożycia. Jest w nim zawarte wyraźne nawiązanie do art. 23 KRO.

Art. 7 projektu ustawy dotyczy działania partnerów w sprawach zwykłego zarządu. Bezsprzecznie stanowi kopię art. 29 KRO.

Art. 8 projektu dotyczy obowiązku zaspokajania potrzeb gospodarstwa domowego założonego przez partnerów. Treściowo zapis ten jest niezwykle podobny do art. 27 i 30 KRO.

Art. 9 projektu wskazuje na zasady finansowego funkcjonowania partnerów w związku partnerskim, które polegają na tym samym co rozwiązania zawarte w art. 51 i 51[1] KRO. Ponadto należy wskazać, iż projektowany zapis przewiduje możliwość ustanowienia przez partnerów wspólności majątkowej w formie aktu notarialnego, do której jak wskazuje projekt stosuje się odpowiednio przepisy KRO.

Art. 10 – 11 projektu dotyczą przypadków ustaniania związku partnerskiego. W szczególności nawiązują one do art. 55, 56 i 58 KRO.

Art. 12 projektu określa obowiązek dostarczania partnerowi środków niezbędnych do utrzymania w razie rozwiązania związku partnerskiego. Przypomina on swą treścią art. 60 KRO. Ponadto należy wskazać, że w art. 12 ust. 2 projektu wymieniony obowiązek nazwano obowiązkiem alimentacyjnym.

Na koniec tej krótkiej prezentacji należy podkreślić, że uzasadnienie projektu ustawy w żaden sposób nie odnosi się do projektowanych zmian. Projektodawcy dość sprytnie odsyłają do innego wniesionego przez Ruch Palikota projektu ustawy. Tego typu działania (zwłaszcza w kontekście projektowanych rozwiązań) należy zdecydowanie uznać za naganne.

Podsumowując, należy wskazać, że zaprojektowana ustawa niezwykle niebezpiecznie przybliży związek partnerski do związku małżeńskiego (w sensie prawnym). Pewnym jest, iż projektodawcy traktują te związki jako identyczne, zarówno w zakresie wewnętrznych, jak i zewnętrznych relacji. Jest to zatem kolejna próba wyposażania – w sensie prawnym – związków partnerskich w te same prawa i obowiązki jakie posiadają małżonkowie. To pozwoli w dalszej perspektywie ubiegać się o możliwość nazwania związku partnerskiego małżeństwem i możliwości zawierania małżeństw przez osoby tej samej płci. Tego typu zabiegom, pułapkom, oszustwom prawnym należy się przeciwstawiać, zwłaszcza wtedy, gdy ktoś podejmuje próby zrównania ze sobą (w tym także upodobnienia) instytucji prawnych, które z natury są różne i nie mogą być do siebie podobne.



Civil partnerships are drawing dangerously close to marriages again; Palikot's Movement puts forward another bill

On 1 July 2013 Palikot's Movement submitted to the Marshal of the Sejm of the Republic of Poland a bill on civil partnerships [cf. www.sejm.gov.pl, accessed on 10 July 2013]. According to one of its regulations (Art. 1 of the bill) the Act is to determine the rules for entering into and dissolving civil partnerships, and also the rights and responsibilities of the partners. This paper avoids extensive discussion of the issues concerning individual provisions of the bill. It is intended to draw the reader's attention

to the strong similarity between the solutions put forward in the discussed bill and the laws specified in the Family and Guardianship Code (concerning marriage and spouses).

Art. 3 of the bill sets out the rules for entering into a civil partnership. It comprises five sections, which to a large extent correspond to the content of Articles 1, 3, 4, and 5 of the Family and Guardianship Code (KRO).

Another provision, namely Art. 4 of the bill, stipulating the possibility of ascertaining that the civil partnership is void, directly refers to Art. 2 of the KRO.

Art. 5 of the bill provides for cases in which there are impediments to entering into a civil partnership, and for the basic rules for the annulment of a civil partnership. To a significant extent, though in a more generalised way, the proposed solutions refer to Articles 10-22 of the KRO.

Art. 6 of the bill suggests that the rights and responsibilities of the partners in a civil partnership are equal and that partners should care about the continuity of their life together. It explicitly refers to Art. 23. of the KRO.

Art. 7 of the bill concerns the actions of partners in ordinary property dealings. It is unquestionably the counterpart of Art. 29 of the KRO.

Art. 8 of the bill focusses on the responsibility in terms of catering to the needs related to the household established by the partners. The content is strikingly similar to Articles 27 and 30 of the KRO.

Art. 9 of the bill lists the rules of the financial dealings of partners in a civil partnership, which are the same as the solutions provided in Articles 51 and 51(1) of the KRO. Moreover, it should be pointed out that the proposed provision stipulates the possibility for the partners to establish community property in the form of a notarial deed, which should be governed, as the bill suggests, by the provisions of the KRO.

Arts. 10 – 11 provide for the cases of the dissolution of a civil partnership. The details of these articles refer to Articles 55, 56, and 58 of the KRO.

Articles 12 of the bill defines the liability of partners in terms of providing their partner with means of support should the civil partnership be dissolved. Content-wise, it bears a resemblance to Art. 60 of the KRO. What's more, it should be pointed out that in Art. 12(2) of the bill, the responsibility it defines is termed "maintenance obligations".

At the conclusion of this brief presentation it is important to emphasise that the justification for the bill does not in any way refer to the proposed modifications. The legislators adroitly make reference to another bill put forward by Palikot's Movement. Such actions (especially in the context of the proposed solutions) should be definitely considered as unacceptable. To conclude, it should be observed that the proposed bill is aimed at bringing civil partnerships dangerously close to marriage (in the legal sense). Undoubtedly, the authors of the bill perceive such partnerships as identical to marriage, both in terms of the relationship itself and the social perception of such relationship. So, it has become another attempt to provide civil partnerships – in the legal sense – with the same rights and responsibilities as are now the domain of spouses. In the long run, this will allow the defining of civil partnerships as marriage and offer to persons of the same sex the possibility to contract marriages. Such endeavours, traps and attempts at legislative deception should be opposed, especially when there are attempts to assimilate (and also to make similar) institutions that are dissimilar by their very nature.

Translated by Agit Centrum Tłumaczeń

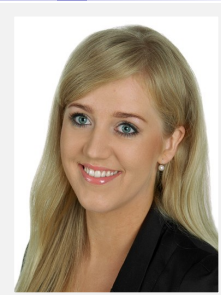


Pomoc państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez ludzi młodych. Część III

Niniejszy artykuł stanowi trzecią część rozważań, dotyczących udzielania przez państwo pomocy finansowej w zakresie możliwości nabycia własnego mieszkania przez ludzi młodych. Przedmiotem podejmowanych zagadnień, jest analiza rządowego projektu ustawy o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez ludzi młodych. Druk opatrzony został numerem 1421. Wpłynął do Sejmu 27 maja 2013 roku, 10 czerwca b.r. skierowano do I czytania na posiedzeniu Sejmu i 19 czerwca b.r. odbyło się pierwsze

czytanie na posiedzeniu Sejmu. Projekt dotyczy określenia zasad udzielania ze środków Funduszu Dopląt, finansowego wsparcia, w związku z nabyciem pierwszego własnego lokalu mieszkalnego. Konieczne jest zatem dokładne przedstawienie założeń i treści komentowanego projektu ustawy.

Według pomysłodawców projektu, proponowane zmiany łączą cel polityki mieszkaniowej z celami polityki prorodzinnej, która zmierza do powstrzymania negatywnych tendencji demograficznych, związanych z niskim poziomem dzietności. Zgodnie z uwagami wskazanymi w uzasadnieniu niniejszego projektu, przedstawione w nim regulacje są sposobem realizacji kierunku działań, w postaci zwiększenia dostępności lokali mieszkalnych na rynku, w odniesieniu do osób młodych, nabywających pierwsze mieszkanie i nie dysponujących zdolnością kredytową do obsługi zobowiązania, które bez wsparcia finansowego byłoby wyższe. Na uwagę zasługują wskazane w treści projektu określenia, dotyczące zakresu pojęcia - nabywca lokalu mieszkalnego. Zgodnie z projektem ustawy, należy przez nie rozumieć, oboje małżonków, osobę samotnie wychowującą dziecko lub osobę nie pozostającą w związku małżeńskim, uzyskującą finansowe wsparcie na zasadach określonych w ustawie. Osobą samotnie wychowującą dziecko jest *jedno z rodziców albo opiekun prawny, jeżeli osoba ta jest panną, kawalerem, wdową, wdowcem, rozwódką, rozwodnikiem w związku małżeńskim, jeżeli jej mąż/zona został pozbawiony praw rodzicielskich lub odbywa karę pozbawienia wolności, jeżeli ten rodzic lub opiekun samotnie wychowuje dziecko lub dzieci*. Według art. 3 dofinansowanie wkładu własnego może zostać udzielone nabywcy lokalu mieszkalnego w związku z nabyciem nowo wybudowanego lokalu mieszkalnego od osoby, która wybudowała go w ramach działalności gospodarczej i zaciągnięty został na ten cel kredyt w instytucji kredytującej. Art. 4 zawiera warunki, dotyczące beneficjenta, odnoszące się do możliwości dofinansowania wkładu własnego. Wśród nich, znajduje się między innymi to, iż nabywca lokalu mieszkalnego może złożyć wniosek o dofinansowanie wkładu własnego najpóźniej do końca roku kalendarzowego, w którym ukończył 35 rok życia. W przypadku małżeństwa, warunek niniejszy dotyczy młodszego małżonka. W uzasadnieniu projektu znajduje się wskazanie, iż ograniczenia te, mają na celu doprecyzowanie grupy docelowej czyli osób młodych, nie posiadających własnego samodzielnego mieszkania a z racji wieku cechuje ich najwyższa zdolność tworzenia przyrostu naturalnego. W dalszej części projektu wskazano warunki, odnoszące się do lokalu mieszkalnego. Po pierwsze, lokal służyć powinien zaspokojeniu własnych potrzeb mieszkaniowych nabywcy lokalu a ponadto istnieje konieczność zasiedlania go po raz pierwszy. Następnie, powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego nie może przekraczać 75 m². Ograniczenie dotyczy także ceny zakupu lokalu, bowiem nie może ona przekroczyć kwoty stanowiącej iloczyn powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego i średniego wskaźnika przeliczeniowego kosztu odtworzenia 1 m² powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych, obowiązującego w gminie, na terenie której położony jest lokal mieszkalny. Ostatnim warunkiem jest to, iż lokal musi być położony na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Kontynuacja rozważań, dotyczących komentowanego projektu będzie przedmiotem IV części opracowania.



State aid in the purchase of a first home for young people. Part III

The following article is the third part of the analysis, of the granting a state aid in acquiring own homes by young people. The subject of the analyzed issues is the government's draft law on state aid in the purchase of a first home by young people. Printed form was given a number 1421. It was submitted to the Parliament on 27 May 2013. On 10 June it was directed to the first reading on the sitting of the Sejm and on 19 June, the first reading took place at a meeting of the Sejm. The project involves determining the rules for granting the Fund Payments, financial support due to the acquisition of the first own apartment. It is therefore necessary to present the assumptions and accurate content of the commented project of a Bill.

According to the initiators of the project, the proposed amendments combine the purpose of housing policy with the objective of family policy, which aims to stop the negative demographic trends associated with low levels of fertility. According to the observations in support of this project, the described regulations are a way to implement a course of action, in the form of increasing the availability of apartments on the market for young people buying their first apartment, and who do not have the ability to handle credit obligations, which could be higher without financial support. Especially noteworthy in the content of this project is to determine the scope of the term - the buyer of a dwelling. According to the project of the bill, it should be understood as both spouses, a single parent or the person that is not married but is obtaining financial support under the terms of the Bill. A single parent is *a parent or legal guardian if the person is unmarried, single, a widow, widower, divorcee and a married person whose husband was deprived of parental rights or serving a prison sentence, if the parent or guardian is raising a child or children single-handedly*. According to Art. 3 down payment grant may be given to the purchaser of a dwelling in connection with the acquisition of newly constructed residential premises of the person who built it in the purpose of business and has contracted a credit for this business in the credit institution. Article 4 contains the conditions for the beneficiary with respect to the possibility of co-financing his own contribution. Among them, there is also inter alia a condition in which the buyer of a dwelling may apply for funding his own contribution by the end of the calendar year in which he completed the age of 35. In the case of marriage, this condition applies to the younger spouse. In support of the project there is an indication that such restrictions are intended to clarify the target group of young people, who do not have their own independent apartment and whose age is characterized by the highest ability to create growth. The next part of the project indicated conditions relating to the dwelling. Firstly, the place should meet buyer's own housing needs and there is a need for settling it for the first time. Then, the floorage of a dwelling shall not exceed 75 m². This restriction also applies to the purchase price of the apartment, because it can not exceed an amount equal to the floorage of the dwelling and the average replacement cost of the conversion factor 1 m² of floor space of residential buildings, existing in a municipality in which the dwelling is located. The last condition is that the premises must be located in the Republic of Poland. A continuation of discussion concerning the commented project will be the subject of the fourth part of the case study.

***Z problematyki kościelnego
prawa procesowego***



Nalożenie klauzuli sądowej w relacji do zasady dyspozycyjności i inkwizycyjności

Wprowadzenie

Nalożenie klauzuli sądowej w wyroku stwierdzającym nieważność małżeństwa lub dekrete potwierdzającym ową nieważność jest bardzo szczególnym uprawnieniem przysługującym sędziemu kościelnemu, bo nosi ono znamiona aktu administracyjnego i poprzez ten fakt wchodzi w kompetencje ordynariusza miejsca. Niemniej jednak, Prawodawca kościelny udzielił takich właśnie prerogatyw sędziemu ze względu na szczególne dobro, jakim jest zawarcie małżeństwa kanonicznego w sposób ważny i godziwy. Dołączenie *vetitum* do wyroku przez sędziego, który wcześniej rozpoznawał sprawę nieważności małżeństwa a następnie ją rozstrzygał jest dalece uzasadnione ze względu na znajomość stron i przedmiotu sporu.

W tym kontekście, jako nieco intrygująca, jawi się relacja uprawnienia dołączenia *vetitum* w stosunku do wzajemnie przenikających się dwóch zasad: dyspozycyjności i inkwizycyjności w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa. Z natury rzeczy ów proces jest procesem dyspozycyjnym, ale nie pozbawionym możliwości działań *ex officio* przez sędziego ze względu na prawem określone możliwości. Warto, więc przyjrzeć się nieco bliżej uprawnieniu do nałożenia klauzuli, czy mieści się ono w ramach prawnie określonych możliwości działania inkwizycyjnego, czy też jest specjalnym i wyjątkowym uprawnieniem sprzecznym z tą zasadą.

Określenie pojęć

Wyrażenie „klauzula” pochodzi od łacińskiego *claudere*, tłumaczy się jako: 1) zamknąć, 2) więzić, 3) uczynić niedostępnym, 4) zablokować, nie dopuszczać, 5) otoczyć, osaczyć, 6) postanowić, uchwalić, 7) otoczyć, ogrodzić, 8) chować, ukrywać, 9) ograniczyć, 10) zakończyć [J. Sondel. Słownik łacińsko - polski dla prawników i historyków. Kraków 1997 s. 158.]. Jest to zastrzeżenie lub warunek w umowie, układzie, ustawie, ale także jest to upoważnienie do uwzględniania szczególnych okoliczności w stosowaniu norm prawa stanowionego oraz w wykonywaniu wyroków sądowych i administracyjnych [A. Kość. Klauzula. W: Encyklopedia Katolicka. Tom IX. Lublin 2002 k. 80.]. W prawie kanonicznym, klauzula jest to postanowienie władzy kościelnej zawarte w ustawie, akcie administracyjnym lub orzeczeniu sądowym, które wyraża zastrzeżenie, ograniczenie bądź warunek [S. Paździor. Klauzula w prawie kanonicznym. W: Encyklopedia Katolicka. Tom IX. Lublin 2002 k. 81.].

CIC [Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Paulii PP. II promulgatus. AAS 75 (1983) pars II, 1 – 317.] przewiduje kilka rodzajów klauzul: 1) klauzula zabraniająca powstawania zwyczajów przeciwnych ustawie (CIC c. 26); 2) klauzula znajdująca się w aktach udzielających przywilejów (CIC c. 81); 3) klauzula w aktach administracyjnych (CIC c. 39); 4) klauzula w postanowieniach dotyczących zapisów na pobożne fundacje (CIC c. 1301); 5) klauzule zamieszczone w postanowieniach najwyższych władz kościelnych zabraniające zawarcia małżeństwa (CIC c. 1077); 6) klauzule zabraniające zawarcia nowego małżeństwa zamieszczone w wyrokach orzekających nieważność małżeństwa [S. Paździor. Klauzula w prawie kanonicznym. W: Encyklopedia Katolicka. Tom IX. Lublin 2002 k. 81. Szeroko na temat poszczególnych zakazów zawarcia małżeństwa zob. T. Białobrzeski. Czasowy zakaz zawarcia małżeństwa. W: Jak przygotować do małżeństwa? Red. R. Szytychmiller, J. Krzywkowska. Lublin 2013 s. 129 – 140.].

Właśnie klauzuli sądowej zabraniającej zawarcia nowego małżeństwa, zwanej *vetitum*, dotyczy kanon 1684 CIC. W tejże normie Prawodawca kościelny nie użył, tak jak w brzmieniu kanonu 1685 CIC, sformułowania „wyrok wykonalny”, ale określił jego przesłanki. Pierwszą przesłanką jest wydanie wyroku stwierdzającego nieważność małżeństwa. Drugą przesłanką jest potwierdzenie go na stopniu apelacyjnym dekretem lub wyrokiem. W przypadku wyroku zakłada się, że została w nim orzeczona nieważność małżeństwa z tego samego tytułu, co poprzednio (*conformitas formalis*, o czym w art. 291 § 1 DC [Pontificium Consilium De Legum Textibus. Instructio „Dignitas connubii” servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii (25 I 2005). Communicationes 37 (2005), 11 – 89.]) lub, że tytuły są wprawdzie formalnie różne, ale wydane decyzje są równoważne

(*conformitas substantialis*, o czym w art. 291 § 2 DC). Skutkiem wyroku wykonanego w tej materii jest ustąpienie przeszkody węzła, co umożliwia stronom zawarcie nowego małżeństwa, o ile prawo im tego nie zabrania [G. Erlebach. Komentarz do kanonu 1684. W: Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Red. J. Krukowski. Tom V. Księga VII Procesy. Poznań 2007 s. 358.]. Przyjmuje się więc, że zachodzi stan rzeczy formalnie osądzony i dlatego można przystąpić do wykonania wyroku. Po podaniu go do wiadomości stronom mogą one zawrzeć nowe małżeństwo, oczywiście zawsze pozostaje możliwość nowego przedstawienia sprawy, jeśli pojawią się nowe i poważne dowody, o czym w kanonie 1644 § 1 CIC. Gdy korzysta się z takiej możliwości, a nie przystąpiono jeszcze do wykonania wyroku, można opóźnić jego wykonanie aż do rozstrzygnięcia nowej propozycji sprawy, o czym w kanonie 1644 § 2 CIC [L. Madero. Komentarz do kanonu 1684. W: Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Red. P. Majer. Kraków 2011 s. 1263 - 1264.].

Strony, jeśli nic nie stoi na przeszkodzie, mogą zawrzeć nowe małżeństwo zaraz (*statim*) po zatwierdzeniu pierwszego wyroku pozytywnego bez obowiązku odczekania 10 dni, w czasie których obrońca węzła mógł się odwołać do wyższej instancji, jak to miało miejsce w CIC/1917 [Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti PP. XV auctoritate promulgatus. AAS 9 (1917) pars II, 3 – 521.] w kanonie 1987. Nie zawsze jednak obie strony mogą zawrzeć nowe związki, pomimo potwierdzenia wyroku pozytywnego przez trybunał apelacyjny. Wyrok może bowiem zawierać zakaz zawarcia nowego małżeństwa przez stronę, która mogłaby kolejne małżeństwo zawrzeć nieważnie [T. Pawluk. Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Tom IV. Doczesne dobra kościoła, Sankcje w Kościele, Procesy. Olsztyn 1990 s. 325.]. Zatem w pewnych sytuacjach prawo do zawarcia nowego małżeństwa może zostać ograniczone za pomocą klauzuli sędziowskiej dołączonej do wyroku lub dekretu albo za pomocą zakazu ordynariusza miejsca.

W kontekście zasad procesowych, należy zauważyć, że proces jest zainspirowany zasadą inkwizycyjności wtedy, gdy na pierwszy plan wysuwa się sędzia, który decyduje o poszczególnych czynnościach procesowych. Zasada dyspozycyjności zaś na pierwszy plan wysuwa strony, od których zależy bieg procesu i bez których aktywność sędziego nie może zostać zrealizowana. Dyspozycję Prawodawcy w tej materii można znaleźć w normie ogólnej usytuowanej w kanonie 1452 CIC, który należy potraktować jak kanon programowy obu zasad, do którego muszą się dostosować inne normy procesowe. W normie tej trzeba wyróżnić dwa fenomeny procesowe: inicjatywę procesową, czyli kto może poruszyć proces; oraz impuls procesowy, czyli kto może postępować z urzędu i jedynie wtedy, gdy proces wcześniej został już poruszony [M. J. Arroba Conde: El principio dispositivo en el proceso contencioso canónico. Roma 1989 p. 90 – 93; por. M. J. Arroba Conde: Diritto processuale canonico. Roma 2012 p. 298.].

Norma procesowa zamieszczona w obydwu paragrafach kanonu 1452 CIC podtrzymuje zasady ogólne, ale o dużym znaczeniu praktycznym. Przede wszystkim respektuje ona zasadę dyspozycyjności, w myśl której w sprawach dotyczących dobra prywatnego sędzia może działać tylko na prośbę strony. Ale również zachowuje konieczność uwzględniania dobra publicznego, gdyż nakazuje sędziemu, po wprowadzeniu sprawy zgodnie z przepisami prawa, postępowanie także z urzędu w sprawach karnych i innych, które dotyczą dobra publicznego Kościoła lub zbawienia dusz. Ponadto, sędzia może uzupełnić zaniebdanie stron w przytaczaniu dowodów lub zgłaszaniu zarzutów, gdy uzna to za konieczne, by uniknąć bardzo niesprawiedliwego wyroku. Przykłady zastosowania zasady inkwizycyjności czyli oficjalności, przeciwstawnej do zasady dyspozycyjności, wtedy gdy sędzia dokonuje czynności *ex officio*, są następujące: sprawdzenie właściwości trybunału przed przyjęciem sprawy; zbadanie zdolności stron do występowania w procesie; sprawdzenie, czy są spełnione warunki przyjęcia skargi; orzeczenie nieważności czynności, które są nieważne, jeśli wymaga tego dobro publiczne; uchylenie lub poprawienie z urzędu dekretu lub wyroku przedstanowczego przed zakończeniem sprawy głównej; ustalenie kosztów procesowych bez wniosku strony; aktywna współpraca w prowadzeniu i ochronie procesu. Trzeba jednak pamiętać o tym, że działania sędziego z urzędu mają swoje ograniczenia wynikające właśnie z zasady dyspozycyjności [L. Del Amo. Komentarz do kanonu 1452. W: Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Red. P. Majer. Kraków 2011 s. 1093 – 1094; por. J. Krukowski. Komentarz do kanonu 1452.

W: Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom V, Księga VII, Procesy. Red. J. Krukowski. Poznań 2007 s. 77.]. Ich wzajemna relacja jest szczególnie ważna w przypadku kanonicznego procesu o nieważność małżeństwa, który z jednej strony, jak każdy proces sporny, ma swoje źródło w zasadzie dyspozycyjności, a z drugiej strony, ze względu na małżeństwo jako dobro publiczne Kościoła zawiera cały szereg elementów oficjalności, bez których nie byłoby możliwe dotarcie do prawdy obiektywnej.

Natura klauzuli

Vetitum nie stanowi oczywiście części wyroku (CIC c. 1611 - 1612) i jest nakładana *ad calcem* w wyroku jako zakaz o charakterze administracyjnym, który może być nałożony także przez ordynariusza miejsca [F. J. Ramos. I tribunali ecclesiastici. Costituzione, organizzazione, norme processuali, cause matrimoniali. Roma 2002 p. 577.]. Zatem, sądowy zakaz zawarcia małżeństwa ma inną jakość niż wyrok, gdyż nie ma on ugruntowanej powagi merytorycznej. Fakt, że sąd nie orzeka o kwestiach terażniejszych, lecz nad wcześniej zawartym małżeństwem, wpływa na podobne do wyroku znaczenie zakazu małżeństwa. Podstawa wyroku stwierdzającego nieważność małżeństwa i zakazu małżeństwa różnią się, ta druga nie jest bezpośrednio przedmiotem sędziowskiego rozstrzygnięcia. Klauzula zakazująca zawarcia małżeństwa jest więc aktem administracyjnym, który Prawodawca, zresztą sprzecznie z systemem, daje sędziemu do ręki. Ale ów sądowy zakaz małżeństwa nie ma żadnej choćby podobnej do prawomocności wyroku mocy obowiązującej dla stron, a decyzją ordynariusza miejsca może on zostać uchylony, co więcej tenże może go w każdym czasie odwołać [K. Lüdicke. Der Kommentar zum Kanon 1684. In: Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici. Band 5 (cann. 1311 - 1752). Essen 1988 – 2005, 1684/4.].

Ponieważ kanon 1644 CIC traktuje o ponownym podjęciu postępowania w sprawach dotyczących stanu osób tylko w przypadku *duplex sententia conformis*, kanon 1684 § 2 CIC wyjaśnia, że to uregulowanie także dotyczy takiego przypadku, gdy wyrok stwierdzający nieważność małżeństwa zostanie potwierdzony przez dekret [K. Lüdicke. Der Kommentar zum Kanon 1684. In: Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici. Band 5 (cann. 1311 - 1752). Essen 1988 – 2005, 1684/4.].

W przypadku klauzuli na pierwszy plan nie wysuwa się ani kara ani dotkliwość nakładana na osobę chcącą zawrzeć nowy związek małżeński. Miarą roztropności przy jej wprowadzaniu jest duszpasterska opieka, której przedmiotem zainteresowania jest osoba, która chce zawrzeć nowy węzeł małżeński. I właśnie taka jest jej racja istnienia, uprzedzająca zgorzenie a mająca na względzie dobro wspólne wszystkich wierzących [A. Perlasca. Il „vetitum” di passare a nuove nozze: un problema ancora aperto. Nel: Iusticia et Iudicium. Studi di diritto matrimoniale e processuale canonico in onore di Antoni Stankiewicz. A cura di J. Kowal, J. Llobell. Volume IV. Città del Vaticano 2010 p. 1942.].

Zakres teologiczno - pastersko - prawny zezwolenia administracyjnego na zdjęcie *vetitum* wywodzi się z kanonu 1066 CIC. Norma ta nakłada obowiązek na organy administracyjne kompetentne, takie jak ordynariusz i proboszcz, aby rozważnie podchodzić do ważnego i godziwego zawarcia małżeństwa, ponieważ nieważna celebrowanie małżeństwa rani Mistyczne Ciało Chrystusa. Tym samym, aby nie mnożyć skutków negatywnych, duchowych i społecznych, w wymiarze indywidualnym. Nie należy się obawiać posądzania o pesymizm w podejściu do uprawnienia do zawarcia małżeństwa, ponieważ ewentualna powierzchowność w podejściu do tego uprawnienia oraz brak surowości muszą być niestety kontrolowane [P. V. Pinto. I processi nel Codice di Diritto Canonico. Commento sistematico al. Lib. VII. Città del Vaticano 1993 p. 523 – 524.]. *Vetitum* jest ciężkim napomnieniem dla strony, której została nałożona oraz dla organów władzy, którzy ewentualnie będą musieli oszacować jej względną zdolność do zawarcia nowego małżeństwa [F. J. Ramos. I tribunali ecclesiastici. Costituzione, organizzazione, norme processuali, cause matrimoniali. Roma 2002 p. 577.].

Aby usunąć zakaz, trzeba zwrócić się do władzy, której to zadanie zostało powierzone, może to być biskup diecezjalny zamieszkania zainteresowanego, z powodu natury administracyjnej zakazu. Do usunięcia wymaga się, aby osoba, na którą został on nałożony była poddana odpowiedniej weryfikacji, która wykaże brak istnienia przyczyny zakazu. Władza, która odpowiada za zdjęcie zakazu określa sposób postępowania w konkretnym przypadku, wskazując szczegółowo, kto musi przeprowadzić ten proces i komu można

powierzyć wydanie postanowienie [F. J. Ramos. I tribunali ecclesiastici. Costituzione, organizzazione, norme processuali, cause matrimoniali. Roma 2002 p. 577.].

Inicjatywa procesowa i impuls procesowy

Inicjatywa procesowa we wszystkich sprawach, zarówno spornych jak i karnych, należy do stron, nigdy do sędziego. To znaczy, że czynności procesowe dotyczące wprowadzenia sprawy, w czasie których decyduje się o przedmiocie sporu, na którym musi następnie opierać się wyrok, są zakresem działania przysługującym wyłącznie stronom [Zasada *nemo iudex sine actore*; por. CIC c. 1501.], niezależnie od czynu strony dotyczącego dobra publicznego lub prywatnego. Bardzo ważne jest podkreślenie niezdolności sędziego do skierowania *ex officio* sprawy na drogę sądową i z jego strony dokonania zmian w przedmiocie sporu [CIC c. 1514.]. Ta niezdolność po stronie sędziego pozostaje nawet wtedy, gdy spór dotyczy dobra publicznego Kościoła [M. J. Arroba Conde: El principio dispositivo en el proceso contencioso canónico. Roma 1989 p. 106 – 117; por. M. J. Arroba Conde: Diritto processuale canonico. Roma 2012 p. 298 - 299.].

W tym właśnie sensie, wcale nie musi mylić się niezbyt szczęśliwe sformułowanie kanonu 1452 § 1 CIC, gdzie Prawodawca wprowadza rozróżnienie między sprawami, które zajmują się dobrem publicznym i tymi, które odnoszą się tylko do dobra prywatnego. Wskazana różnica jest ważna dopiero przy czynnościach dotyczących impulsu procesowego, nie jest ważna dla czynności związanych z inicjatywą w procesie, w którym sędzia nie może nigdy działać *motu proprio*, bez prośby stron, nawet w sprawach dobra publicznego. Dlatego, względem inicjatywy procesowej, proces kanoniczny czerpie natchnienie radykalnie z systemu dyspozytywnego.

Aktywność, jaką powinien prezentować zarówno sędzia, jak i strony, aby rozpoczęty proces dobiegł do normalnego dla niego kresu, nazywa się impulsem procesowym. W odniesieniu do stron należy wskazywać na impuls strony, a w odniesieniu do sędziego należy wskazywać na impuls urzędowy lub impuls z urzędu. Bezpośrednim celem impulsu procesowego jest, mimo zaniedbania sędziego czy stron, istnienie aktywności potrzebnej do rozwoju procesu w sposób przewidziany prawem i doprowadzenie go na czas do końcowego rozstrzygnięcia. W kanonicznym prawie procesowym nie ma konkretnych norm, które regulowałyby impuls sędziego, jest jedynie ogólna zasada wyrażona w kanonie 1452 CIC i różne dyspozycje, które wprost lub nie wprost stymulują aktywność procesową sędziego [L. Del Amo. Komentarz do art. 1, rozdziału I, tytułu II Księgi VII. W: Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Red. P. Majer. Kraków 2011 s. 1061.].

Impuls procesowy to kolejny bodziec do podjęcia określonych czynności procesowych, które muszą się zrealizować zgodnie z właściwym przebiegiem i kierunkiem procesu. A jest on powierzany różnie, czasami sędziemu a czasami stronom. W sprawach karnych tenże impuls należy do sędziego, który nie tylko może, ale i musi postąpić z własnej inicjatywy, czyli decydując *ex officio* o biegu procesu, bez koniecznego czekania na inicjatywę stron. W sprawach spornych, w których z natury rzeczy dyskutuje się tylko o kwestiach prywatnych, impulsem procesowym są obciążone strony, ponieważ sędzia może postępować i może realizować czynności procesowe biorąc pod uwagę tylko żądania stron. To znaczy, że sędzia znajduje granicę dla swoich działań w dyspozycyjności zainteresowanych jako właścicieli materii procesowej. W sprawach spornych, ale w tych, w których się dyskutuje nad prawem natury publicznej, impuls procesowy rozkłada się pomiędzy sędzią i stronami, na ile sędzia może i musi procedować *ex officio*. Takiego rodzaju działania sędziego nie traktuje się jako zdolności nieograniczonej, ale ograniczona się ją do konkretnych, pojedynczych czynności procesowych. Są takie czynności, których sędzia nie może nigdy realizować, bez pozwolenia stron, nawet w sprawach dobra publicznego, na przykład skrócenie terminów (CIC c. 1465 § 2). Uprawnienie sędziego do działania jest uwarunkowane zawsze przewagą interesu publicznego w każdym pojedynczym akcie procesowym [M. J. Arroba Conde: El principio dispositivo en el proceso contencioso canónico. Roma 1989 p. 91; por. M. J. Arroba Conde: Diritto processuale canonico. Roma 2012 p. 299 - 300.].

W kanonie 1452 § 1 CIC Prawodawca kościelny umiejscawia więc zasadę ogólną, w imię której sędzia może rozpoznać jedynie taką sprawę, która została wniesiona zgodnie z prawem (CIC c. 1501). Inicjatywa procesowa sędziego jest regulowana w różny sposób, zgodnie z naturą spraw: w karnych i innych, które zajmują się dobrem publicznym Kościoła albo zbawieniem dusz, sędzia może zawsze postępować z urzędu; w tych sprawach, w których chodzi o interes prywatny, sędzia może podążać wyłącznie za impulsem strony [M. S. Pompedda. *Commento ai can. 1452. Commento al Codice di Diritto Canonico. A cura di P. V. Pinto. Città del Vaticano 2001 p. 858.*].

Gdy tymczasem § 1 kanonu 1452 CIC odtwarza niemal dosłownie normę kanonu 1618 CIC/17, § 2 kanonu 1452 CIC wprowadza istotną nowość dla głębszego znaczenia słusznej sprawiedliwości. Należy rozumieć, że także w sprawach dotyczących dobra prywatnego stron, sędzia może uzupełnić zaniebdania stron, wprowadzając dowody albo przedstawiając zarzuty, za każdym razem gdy uzna to za konieczne dla uniknięcia niesprawiedliwego orzeczenia. Jest to możliwe w trzech przypadkach, które mogą w konsekwencji przyczynić się do *resistutio in integrum*, ponieważ bez dopuszczenia jakiegoś dowodu może być wydany niesprawiedliwy wyrok (CIC c. 1600 § 1, 3°): gdy wyrok opiera się na dowodach, które w późniejszym okresie okazały się fałszywe (CIC c. 1645 § 2, 1°); w późniejszym okresie wykryto dokumenty, które domagają się kategorycznie przeciwnej decyzji (CIC c. 1645 § 2, 2°); wydanie orzeczenia na skutek podstępu jednej ze stron przeciw drugiej (CIC c. 1645 § 2, 3°) [M. S. Pompedda. *Commento ai can. 1452. Commento al Codice di Diritto Canonico. A cura di P. V. Pinto. Città del Vaticano 2001 p. 858.*].

Dowody i zarzuty *ex officio*

Wśród czynności wynikających z impulsu procesowego, Prawodawca kościelny w kanonie 1452 § 2 CIC robi wzmiankę o dwóch aktach, które rozszerzają władzę sędziego w dwóch przypadkach: przytaczanie dowodów i zgłaszanie zarzutów. Mogą być one przedstawiane przez sędziego zawsze z własnej inicjatywy. Ale także i w tym wypadku Prawodawca ustala dwa warunki: uzupełnienie zaniebdania strony i uniknięcie niesprawiedliwego wyroku. Te dwa warunki wskazują na doniosłość zasady poszukiwania prawdy obiektywnej, w imię której trzeba dążyć do unikania, nawet kosztem tak radykalnej straty dyspozycyjności stron, niesprawiedliwych wyroków, które stwarzają nieistniejące prawo [M. S. Pompedda. *Commento ai can. 1452. Commento al Codice di Diritto Canonico. A cura di P. V. Pinto. Città del Vaticano 2001 p. 300.*].

Trzeba podkreślić, że uprawnienia te nie są obligatoryjne dla sędziego (*potest*), jednakże sędzia powinien unikać faworyzowania zaniebdań na szkodę sprawiedliwego wyroku. Ponadto, proces nie staje się inkwizycyjny na mocy takiego uprawnienia inkwizycyjnego, ponieważ prawo do obrony strony jest zagwarantowane pod sankcją nieusuwalnej nieważności wyroku (CIC c. 1620, 7°). Celem jest tylko uniknięcie niesprawiedliwych orzeczeń, bez pomijania instrumentalnego charakteru procesu, który nie może powodować większej szkody, niż strona sobie tego życzy [M. J. Arroba Conde: *El principio dispositivo en el proceso contencioso canónico. Roma 1989 p. 92; por. M. J. Arroba Conde: Diritto processuale canonico. Roma 2012 p. 300.*].

Wnioski

Uprawnienie sędziego do dołączenia *vetitum* do wyroku lub dekretu jest z całą pewnością działaniem szczególnym i wyjątkowym, a realizacja tego uprawnienia nastęrcza bardzo wielu problemów natury praktycznej ze względu na nieścistości i wieloznaczności płynące z kanonu 1684 CIC. Jednakże, ze względu na jej szczególną rację wprowadzenia w zakres uprawnień sędziego, staje się bardzo ważnym narzędziem chroniącym powagę małżeństwa kanonicznego.

Czy zatem, takie uprawnienie pozostaje w zgodności z prawnymi możliwościami działania *ex officio*? Nie jest to przecież uzupełnienie zaniebdań stron i nie godzi w niesprawiedliwość wyroku, gdyż w rzeczywistości do wyroku nie należy i nie jest bezpośrednio przedmiotem sędziowskiego rozstrzygnięcia. Czym więc jest?

Należy wywnioskować, że jest specjalnym uprawnieniem, będącym konsekwencją wcześniej przeprowadzonego procesu. Prawodawca je dopuszcza *post factum* przeprowadzonego *iudicium*, co można uznać za uprawnienia pozaprocesowe. Jednakże tak silnie merytorycznie związane w wcześniej przeprowadzonym procesem, iż jego powaga zostaje podniesiona poprzez dołączenie do samego wyroku. Owa powaga *vetitum* jest zresztą i tak bardzo duża, gdyż jej treścią jest zakaz zawarcia kolejnego małżeństwa kanonicznego bez zgody ordynariusza miejsca.

Uprawnienie do nałożenia klauzuli w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa wychodzi, więc poza obszar obowiązywalności zarówno zasady dyspozycyjności jak i zasady inkwizycyjności. Nie mieści się bowiem w obszarze działań z inicjatywy strony oraz w obszarze działań *ex officio* przysługujących sędziemu. Jej wymiar jest dużo bardziej teologiczno – duszpasterski niż prawny, ponieważ nieważna celebrowanie małżeństwa rani Mistyczne Ciało Chrystusa. Co oczywiście nie przekreśla jej prawnego wymiaru, gdyż zbawienie dusz jest zawsze najwyższym prawem w Kościele (CIC c. 1752).



Une interdiction judiciaire dans la relation à le principe disponible et le principe inquisitorial

Dans les causes de nullité matrimoniale, pour que la sentence soit ferme et puisse être exécutée, deux sentences conformes sont avant que les époux puissent contracter un nouveau mariage. Par conséquent, la sentence qui déclare pour la première fois la nullité du mariage, en quelque instance que ce soit, doit être transmise d'office au tribunal d'appel, en y joignant les appels - s'il y en a – des parties ou du promoteur de justice et tous les actes du procès. De la sorte, est supprimée l'obligation imposée au défenseur du lien de faire appel contre la première sentence favorable à la nullité, puisqu'il est prescrit l'appel d'office de la part du tribunal même. La sentence qui déclare pour la première fois la nullité doit être examinée par le tribunal d'appel par voie ordinaire, et une sentence devra être prononcée en appel. Cependant si la première sentence favorable à la nullité a été prononcée en première instance, le tribunal d'appel, après avoir pesé les remarques du défenseur du lien et des parties, qui ont maintenant le droit d'en faire sans y être invitées par le juge, peut confirmer la première sentence par décret ou l'admettre à l'examen ordinaire en second degré. La confirmation par décret ne peut donc avoir lieu que lorsque la sentence en faveur de la nullité a été prononcée au premier degré de la juridiction. Quand une sentence qui a déjà déclaré la nullité du mariage a été confirmée en appel, par un décret ou par une deuxième sentence, les personnes dont le mariage a été déclaré nul peuvent contracter un nouveau mariage aussitôt après que notification du décret ou de la deuxième sentence leur ait été faite, à moins qu'une interdiction jointe à la sentence ou au décret, ou bien émise par l'Ordinaire du lien, ne l'interdise (CIC c. 1684 § 1).

Dans ce contexte il faudrait réfléchir au - dessus du principe disponible et du principe inquisitorial, desquels dans canon 1452. Dans une affaire qui regarde seulement des intérêts privés, le juge ne peut agir qu'à la requête d'une partie. Cependant, quand la cause a été légitimement introduite, le juge peut agir, et même il le doit, en raison de son office, dans les causes pénales et les autres qui touchent au bien public de l'Église ou au salut des âmes (CIC c. 1452 § 1). Le paragraphe 1 traite des principes touchant au droit d'initiative des juges concernant respectivement l'introduction des procès et l'administration des preuves, en d'autres termes des circonstances dans lesquelles le juge doit agir d'office ou seulement à la demande d'une partie. Le juge ne peut agir qu'à la requête d'une partie pour introduire une cause ou apporter des preuves dans les causes qui intéressent uniquement les particuliers. Au contraire, dans les causes qui touchent au bien public, une fois qu'elles ont été introduites, le juge est tenu de procéder d'office et doit apporter ou suppléer les preuves. De plus, le juge peut suppléer à la négligence des parties dans l'administration des preuves et l'opposition des exceptions, chaque fois qu'il l'estime nécessaire pour éviter une sentence gravement injuste, restant sauves les dispositions du can. 1600 (CIC c. 1452 § 2). Le paragraphe 2 traite des pouvoirs du juge: celui - ci peut aussi suppléer la négligence des parties dans la production des preuves ou l'opposition des exceptions chaque fois qu'il l'estimera nécessaire pour éviter une sentence gravement injuste.

De ci - dessus il résulte qu' une interdiction judiciaire ne force pas ni le principe disponible et ni le principe inquisitorial.



Pełnomocnicy procesowi i adwokaci; aktywność stron w procesie; etapy postępowania sądowego oraz relacje prawne powstające podczas procesu (Z rozważań nad kanonicznym procesem zwyczajnym – część VI)

Pełnomocnik (*procurator*)

Pełnomocnik to osoba pełnoletnia (*maiores*) i nienaruszonej sławy (*bonae famae*) (CIC c. 1483), która występuje w procesie w sytuacji, gdy strona nie może lub nie chce osobiście występować wobec sędziego. Oczywiście w procesie strona może także występować i odpowiadać osobiście (*per se ipsa agere et et respondere*). Ale strona może zawsze swobodnie (*libere potest*) ustanowić (*constituere*) sobie pełnomocnika (CIC c. 1481 § 1). Warunkiem jego dopuszczenia jest fakt posiadania przez niego zdolności procesowej i podpisanego pełnomocnictwa przez stronę, czyli ważnego pełnomocnictwa. Nie może on swego pełnomocnictwa przelać na inną osobę czyli nie może zastąpić się innym (*nequit alium sibimet substituere*) bez wyraźnego zezwolenia na taką czynność prawną (*nisi expressa facultas eidem facta fuerit*). Co do zasady, strona może sobie ustanowić tylko jednego (*unicum sibi potest constituere*) pełnomocnika (CIC c. 1482 § 1). Gdyby jednak strona, ze względu na słuszną przyczynę (*iusta causa suadente*), ustanowiła sobie kilku pełnomocników, to muszą oni być tak wyznaczeni by można wobec nich stosować zasadę prewencji (*ut detur inter ipsos locus praeventioni*) (CIC c. 1482 § 2).

Przez pełnomocnictwo należy rozumieć wpisanie osoby fizycznej pod nazwą pełnomocnika obok strony sporu w akta sprawy, tym samym ta dopisana osoba fizyczna staje się stroną procesu. Przed podjęciem swojego zadania pełnomocnik musi (*debet*) złożyć w trybunale autentyczne zlecenie czyli pełnomocnictwo (*mandatum authenticum*) (CIC c. 1484 § 1). Aby zapobiec wygaśnięciu uprawnienia, sędzia może go dopuścić (*iudex potest*) bez okazania zlecenia (*non exhibito mandato*), ale po złożeniu odpowiedniej gwarancji (*idonea cautione*). Akt dokonany przez takiego pełnomocnika będzie jednak pozbawiony wszelkiej mocy (*actus autem qualibet vi caret*), jeśli w zawitym terminie (*si intra terminum peremptorium*) wyznaczonym przez sędziego, pełnomocnik nie przedstawi należycie zlecenia (*procurator mandatum rite non exhibeat*) (CIC c. 1484 § 2). Pełnomocnictwo może być: 1) rozszerzone - pełnomocnik może wykonywać wszystko w imieniu strony; 2) zawężone – pełnomocnik może wykonywać tylko ściśle zleconą mu jedną z czynności w imieniu strony; 3) zwykłe – pełnomocnik może wykonywać zlecone mu konkretne czynności w imieniu strony.

Pełnomocnik, jeśli nie ma specjalnego zlecenia (*nisi speciale mandatum*), nie może ważnie zrzec się skargi (*renuntiare actioni*), instancji (*instantiae*) czy też aktów sądowych (*actis iudicialibus*), ani zawierać ugody (*transigere*) lub umowy (*pacisci*) czy też uciec się do sądu polubownego (*compromittere in arbitros*), jak również podejmować takich działań, dla których prawo domaga się specjalnego zlecenia (*mandatum speciale*) czyli pełnomocnictwa rozszerzonego (CIC c. 1485). Pełnomocnictwo najczęściej upoważnia do tych czynności, jakie podejmuje strona procesująca się: wniesienie skargi, zawiązanie sporu, zgłaszanie dowodów i zarzutów, przeglądanie akt, prawo do obrony. Także po wydaniu ostatecznego wyroku (*lata definitiva sententia*) prawo i obowiązek apelacji (*ius et officium appellandi*), jeśli zleceniodawca się nie sprzeciwia (*si mandans non renuat*), należy do pełnomocnika (CIC c. 1486 § 2).

Usunięcie (*remotio*) pełnomocnika, aby stało się skuteczne, musi być mu podane do wiadomości (*necesse est ipsis intimetur*). A jeśli zostało dokonane już po zawiązaniu sporu (*si lis iam contestata fuerit*), to o tymże usunięciu należy zawiadomić także sędziego i stronę przeciwną (*iudex et adversa pars*) (CIC c. 1486 § 1). Ponadto, pełnomocnik może zostać usunięty przez sędziego (*a iudice*) dekretem wydanym z urzędu (*dato decreto ex officio*) lub na żądanie strony (*ad instantiam partis*), ale z powodu poważnej przyczyny (*gravi tamen de causa*) (CIC c. 1487). Zabrania się (*vetatur*) pełnomocnikowi wykupywać spór (*emere litem*) albo układać się o wygórowane wynagrodzenie (*sibi de immodico emolumento*) lub o przyznanie części rzeczy spornej (*rei litigiosae parte vindicata pacisci*). W sytuacji, gdyby czegoś takiego dokonał, taki układ jest oczywiście nieważny (*nulla est pactio*) a sam pełnomocnik może zostać ukarany przez sędziego grzywną pieniężną (*a iudice poterunt poena pecuniaria mulctari*) (CIC c. 1488 § 1).

W ten sam sposób (*eodem modo*) może zostać ukarany pełnomocnik, który poprzez ominięcie ustawy (*in fraudem legis*) wydobywa sprawy z właściwych trybunałów (*a competentibus tribunalibus causas subtrahunt*), by korzystniej rozstrzygnąć je przed innymi (*ut ab aliis favorabilius definiantur*) (CIC c. 1488 § 2). Pełnomocnik, który ze względu na podarunki lub obietnice (*ab dona aut pollicitationes*) albo z jakiegokolwiek innego motywu (*quamlibet aliam rationem*) sprzeniewierzył się swojemu urzędowi (*suum officium prodiderint*), powinien zostać zawieszony od wykonywania obrony (*a patrocinio exercendo suspendantur*) oraz ukarany grzywną (*mulcta pecuniaria*) lub innymi stosownymi karami (*congruis poenis plectantur*) (CIC c. 1489).

Adwokat (*advocatus*)

Określenie „adwokat” pochodzi od łacińskiego *ad auxilium vocatus*, co tłumaczy się jako: przywołany dla mnie, przywołany ku mnie, żeby mi pomagać. Jest to osoba wykształcona w prawie, specjalista świadczący usługi w formie fachowej porady prawnej. Nie jest urzędnikiem publicznym, lecz działa na zlecenie strony. Strona może swobodnie ustanowić sobie adwokata, oczywiście strona może występować i odpowiadać osobiście, chyba że sędzia uzna posługę adwokata za konieczną (*advocati ministerium necessarium existimaverit*) (CIC c. 1481 § 1). W procesie karnym oskarżony musi mieć zawsze adwokata ustanowionego (*semper habere debet advocatum*) przez siebie (*a se constitutum*) lub sędziego (*a iudice*) (CIC c. 1481 § 2). Może też strona ustanowić sobie równocześnie kilku adwokatów (CIC c. 1482 § 3). Adwokat powinien być: 1) pełnoletni (*maiores*); 2) nienaruszonej sławy (*bonae famae*); 3) katolikiem (*catholicus*), chyba że biskup diecezjalny zgodzi się na niekatolika; 4) doktorem prawa kanonicznego (*doctor in iure canonico*) albo prawdziwie biegłym w prawie kanonicznym; 5) zatwierdzonym przez biskupa (*ab eodem Episcopo approbatus*) (CIC c. 1483).

Przez ustanowienie kogoś adwokatem należy rozumieć wpisanie osoby fizycznej pod nazwą adwokata obok strony sporu w akta sprawy, tym samym ta dopisana osoba fizyczna staje się stroną procesu. Przed podjęciem swojego zadania adwokat musi (*debet*) złożyć w trybunale autentyczne zlecenie (*mandatum authenticum*) (CIC c. 1484 § 1).

Usunięcie (*remotio*) adwokata, aby stało się skuteczne, musi być mu podane do wiadomości (*nesesse est ipsis intimetur*). A jeśli zostało dokonane już po zawiązaniu sporu (*si lis iam contestata fuerit*), to o tymże usunięcie należy zawiadomić także sędziego i stronę przeciwną (*iudex et adversa pars*) (CIC c. 1486 § 1). Ponadto, adwokat może zostać usunięty przez sędziego (*a iudice*) dekretem wydanym z urzędu (*dato decreto ex officio*) lub na żądanie strony (*ad instantiam partis*), ale z powodu poważnej przyczyny (*gravi tamen de causa*) (CIC c. 1487). Zabrania się (*vetatur*) adwokatowi wykupywać spór (*emere litem*) albo układać się o wygórowane wynagrodzenie (*sibi de immodico emolumento*) lub o przyznanie części rzeczy spornej (*rei litigiosae parte vindicata pacisci*). W sytuacji, gdyby czegoś takiego dokonał, taki układ jest oczywiście nieważny (*nulla est pactio*) a sam adwokat może zostać ukarany przez sędziego grzywną pieniężną (*a iudice poterunt poena pecuniaria mulctari*). Adwokat może również zostać zawieszony w pełnieniu urzędu (*ab officio suspendi*), a gdyby był recydywistą (*si recidivus sit*) – skreślony z listy adwokatów (*ex albo advocatorum expungi*) przez biskupa, który stoi na czele trybunału (CIC c. 1488 § 1). W ten sam sposób (*eodem modo*) może zostać ukarany adwokat, który poprzez ominięcie ustawy (*in fraudem legis*) wydobywa sprawy z właściwych trybunałów (*a competentibus tribunalibus causas subtrahunt*), by korzystniej rozstrzygnąć je przed innymi (*ut ab aliis favorabilius definiantur*) (CIC c. 1488 § 2). Adwokat, który ze względu na podarunki lub obietnice (*ab dona aut pollicitationes*) albo z jakiegokolwiek innego motywu (*quamlibet aliam rationem*) sprzeniewierzył się swojemu urzędowi (*suum officium prodiderint*), powinien zostać zawieszony od wykonywania obrony (*a patrocinio exercendo suspendantur*) oraz ukarany grzywną (*mulcta pecuniaria*) lub innymi stosownymi karami (*congruis poenis plectantur*) (CIC c. 1489).

W takiej sprawie spornej (*in iudicio contentioso*), w której chodzi o małoletnich (*si agatur de minoribus*) albo w procesie dotyczącym dobra publicznego (*de iudicio in quo bonum publicum vertitur*), z wyjątkiem spraw małżeńskich (*exceptis causis matrimonialibus*), sędzia ma mianować z urzędu (*ex officio constituat*)

obrońcę (*defensorem*) tej stronie, która go nie posiada (CIC c. 1481 § 3).

W każdym trybunale (*in unoquoque tribunali*), jeśli oczywiście jest to możliwe (*quatenus fieri possit*), należy ustanowić (*constituantur*) stałych obrońców (*stabiles patroni*) otrzymujących wynagrodzenie od samego trybunału (*ab ipso tribunali stypendium recipientes*), którzy pełniliby zadanie adwokata lub pełnomocnika (*qui munus advocati vel procuratoris exercent*). Należy ich ustanowić przede wszystkim do spraw małżeńskich (*in causis praesertim matrimonialibus*), dla stron, które chciałyby ich wybrać (*pro partibus quae eos seligere malint*) (CIC c. 1490).

Aktywność stron w procesie

Proces jest prowadzony przez strony wobec sędziego. Proces nie może być i nie jest monologiem, bo jego istotą jest dwustronność i mnogość różnych wypowiedzi w istotnych kwestiach. Sędzia na podstawie przedstawionych przez strony argumentów, mając oczywiście na względzie prawdę obiektywną, wydaje wyrok.

Ta aktywność stron jest konieczna do prowadzenia sporu a następnie jego rozstrzygnięcia, ponieważ: 1) sędzia obserwując aktywność stron pozostaje w dystansie wobec sporu i jest obiektywny; 2) sędzia nie gromadzi dowodów, gdyż jest to zadanie stron i w ten sposób nie zbliża się do przedmiotu sporu i tym samym nie jest z nim emocjonalnie związany; 3) mnogość wypowiedzi, przy zachowaniu zasady dwustronności, pozwala na lepsze wyświetlenie prawdy wobec sędziego.

Udział poszczególnych stron w procesie może być następujący: 1) gdy proces dotyczy spornego dobra prywatnego - inicjatywa należy do stron zainteresowanych, one prezentują fakty, dowody, a sędzia jedynie je analizuje i wydaje wyrok; 2) gdy proces dotyczy spornego dobra prywatnego i publicznego zarazem - mogą być zastosowane dwa sposoby prowadzenia takiego procesu: może być uruchamiany jako proces sporny o dobro prywatne albo proces może być prowadzony jak proces o dobro publiczne z udziałem obrońcy węzła i rzecznika sprawiedliwości; 3) gdy proces dotyczy spornego dobra publicznego – inicjatywa nie należy już do stron, ale uruchamiany jest rzecznik sprawiedliwości, jako oskarżyciel publiczny wobec tych, którzy naruszyli dobro publiczne.

Etapy postępowania procesowego (*iudicium*) w ujęciu dynamicznym

Pierwszym etapem jest postępowanie wprowadzające, które nie jest jeszcze etapem ściśle procesowym, są to jedynie czynności przygotowawcze, ale ze względu na jego zasadniczy wpływ na cały proces – bez niego nie mógłby się on rozpocząć – jest zaliczany do etapów procesu (*iudicium*). Etap ten kończy się dekretem przyjęcia skargi powodowej lub dekretem odrzucenia skargi powodowej, jeśli zaistnieją ku temu uzasadnione i zgodne z prawem przyczyny. Każdy z tych dekretów jest dekretem silnym, co oznacza, że po jego wydaniu nie można już wrócić do czynności sprzed dekretu, chyba że prawo wyraźnie na to zezwala. W trakcie tego etapu może być wydanych kilka dekretów organizujących postępowanie, czyli dekretów zwykłych, prostych: wezwanie stron do przedstawienia dodatkowych wyjaśnień, wezwanie stron do uzupełnienia braków formalnych skargi powodowej, wezwanie stron do przedstawienia koniecznych dokumentów.

Drugim etapem jest postępowanie *litis contestatio*, zawiązanie sporu, określenie formuły sporu, określenie formuły wątpliwości. Etap ten kończy się dekretem ustalającym formułę sporu, formułę wątpliwości, który również jest dekretem silnym. W tym etapie sędzia musi nabrać pewności, co do przedmiotu sporu i musi go odpowiednio nazwać w dekrecie, zgodnie z obowiązującym prawem. Przed wydaniem dekretu *litis contestatio* sędzia może wydać kilka dekretów organizujących postępowanie, czyli dekretów zwykłych, prostych: wezwanie stron w celu określenia formuły wątpliwości na piśmie, wezwanie stron w celu określenia formuły sporu w czasie sesji sądowej.

Trzecim etapem jest postępowanie dowodowe czyli instrukcja sprawy, który z zasady jest najdłuższy i wymaga podejmowania największej liczby czynności procesowych. W czasie jego trwania gromadzi się i realizuje wszystkie możliwe środki dowodowe a następnie przedstawia się je do zapoznania się stronom procesowych, jest to publikacja akt sprawy. Etap ten kończy się dekretem zamknięcia postępowania

dowodowego, czyli dekretem silnym. Przed wydaniem tego dekretu sędzia może wydać bardzo wiele dekretów organizujących postępowanie, czyli dekretów zwykłych, prostych: wezwanie stron do złożenia oświadczeń, wezwanie świadków w celu ich przesłuchania, dopuszczenie bieglego.

Czwartym etapem jest dyskusja sprawy połączona z przyjęciem ewentualnych uwag stron, które mogą być odpowiedzią na pisma obrońcy wężła lub rzecznika sprawiedliwości. Kończy się dekretem zamknięcia dyskusji sprawy, czyli dekretem silnym, który nie zawsze w aktach sprawy się znajduje. Z reguły w aktach sprawy znajduje się jedynie dekret organizujący dyskusję sprawy, w którym sędzia określa możliwości wypowiedzenia się stron procesowych, a po upływie terminów lub czynności etap ten uważa się za zamknięty. Stąd uznaje się, że dekret zakończenia dyskusji sprawy jest zawarty *implicite* w aktach sprawy. W czasie trwania tego etapu sędzia może wydać kilka dekretów organizujących postępowanie, czyli dekretów zwykłych, prostych: wezwanie stron do przedstawienia obron i uwag w jakimś okresie czasu lub do jakiegoś określonego terminu, przedłużenie terminu do przedstawienia obron i uwag przez strony procesowe.

Piątym etapem jest postępowanie wyrokowe, które kończy się wyrokiem. Wyrokowanie jest etapem zarezerwowanym do działania tylko dla sędziego, strony w tym czasie nie mogą się już wypowiadać. Kończy się ono wyrokiem, przed wydaniem którego sędzia może wydać kilka dekretów organizujących postępowanie, czyli dekretów zwykłych, prostych: wezwanie sędziów do przejrzenia akt i sporządzenia votum sędziowskiego, wezwanie sędziów do odbycia dyskusji sędziowskiej.

Szóstym etapem jest etap zaskarżenia wyroku, którego istotą jest możliwość zastosowania przez strony procesowe jednego ze środków podważających wyrok. Jego zakończenie jest uzależnione od zastosowania określonego środka zaskarżenia wyroku.

Taka kolejność postępowania procesowego (*iudicium*) jest nakazana i nie można jej zmienić. Dekrety zamykające poszczególne etapy postępowania są dekretemi silnymi, zamykają wiążąco poszczególne etapy procesu i nie można już w nich nic zmienić, chyba że w nadzwyczajnych okolicznościach przewidzianych prawem. W każdym z tych etapów dosyć swobodnie można stosować dekrety zwykłe, które wielokrotnie można zmieniać, uchylać i wydawać kolejne w celu ulepszenia możliwości dotarcia do prawdy obiektywnej.

Relacje prawne powstające podczas procesu (*iudicium*)

Kolejność relacji w procesie (*iudicium*) powstająca pomiędzy uprawnionymi podmiotami i przedmiotem sporu, jest następująca:

- 1) Powód rozeznaje swą relację do przedmiotu sporu czyli roszczenia i tę relację rozpoznaje jako swój interes, który chce realizować. Gdy podmiot ten chce realizować swoje uprawnienie napotyka informację, że w tej samej relacji do przedmiotu spornego jest także inny podmiot, którym jest pozwany. W ten sposób powstają relacje wykluczające się, gdyż może istnieć tylko jedna relacja do przedmiotu sporu umożliwiająca jego realizację;
- 2) Podczas powstania dwóch relacji wzajemnie się wykluczających do przedmiotu sporu jako interesu prawnego, podmioty decydują się pójść do sędziego w celu uzyskania prawa do realizacji przysługującego im uprawnienia i w ten sposób rozpoczyna się sporny proces sądowy (*iudicium*), owocujący kolejnymi relacjami prawnymi.
- 3) Wraz z rozpoczęciem procesu powstaje relacja sędziego do powoda. Powód poddaje się wówczas władzy sędziego i rezygnuje z wykonywania swego uprawnienia, czyli relacji względem przedmiotu spornego, na rzecz sędziowskiego rozstrzygnięcia, czyli relacji do sędziego. Moment złożenia skargi powodowej jest jednoznaczny z uzależnieniem się powoda od sędziego, w ten sposób powstaje relacja władzy i przełożenia.
- 4) Z chwilą przyjęcia przez sędziego skargi powodowej i wydania odpowiedniego dekretu, który następnie zostaje notyfikowany, powstają następne trzy relacje. Pierwszą z nich jest relacja sędziego do powoda, tym samym zostają anulowane relacje sprzed skargi powodowej i powstają relacje stron w procesie, oba podmioty jako strony procesowe mają obowiązki płynące z toczącego się postępowania procesowego.

Drugą z nich jest relacja sędziego do pozwanego, jest to pierwsza relacja sędziego wobec pozwanego, co skutkuje ustanowieniem go stroną w procesie. Trzecią z nich jest relacja sędziego do przedmiotu sporu, gdyż sędzia niejako przejmując rzecz sporną, przejmuje ją w depozyt, przez co powstaje stan zawisłości spornej. Dzięki niemu przedmiot sporu zostaje wyłączony na czas trwania *iudicium* z roszczeń stron i podlega sędziemu do momentu wydania stanowczego wyroku. Wydając, więc dekret przyjęcia skargi powodowej sędzia decyduje o: ustanowieniu strony powodowej; ustanowieniu strony pozwanej; przejściu w depozyt przedmiotu sporu. Strony mają prawny obowiązek poddania się decyzjom i rozstrzygnięciu sędziego. A pozwany, gdy przyjmuje informację o procesie, przyjmuje na siebie także następujące obowiązki: obecności w procesie na wezwanie sędziego; odpowiadania na korespondencję sądu; składania zeznań; powstrzymania się od działania wobec rzeczy spornej.

Proces (*iudicium*) jest, więc zwielokrotnioną relacją prawną, to instytucja formalno - prawna powstająca: pomiędzy stronami procesowymi; pomiędzy stronami procesowymi a przedmiotem sporu; pomiędzy stronami procesowymi a sędzią; pomiędzy sędzią a przedmiotem sporu. W procesie (*iudicium*) powstają również relacje cząstkowe, są to poszczególne uprawnienia lub obowiązki powstałe w momencie przyjęcia skargi powodowej, są zobowiązujące dla stron i trwają do wydania wyroku stanowczego, po którym wszystkie powstałe wcześniej relacje zostają przerwane. Jedynie strony są zobowiązane do poddania się sędziowskiemu rozstrzygnięciu, co jest konsekwencją wcześniejszej decyzji o przekazaniu sprawy do sędziowskiego rozstrzygnięcia.

Proces (*iudicium*) to struktura wielokrotnych relacji prawnych. Relacje zaś, to odniesienie czegoś lub kogoś do czegoś lub kogoś, współzależność, przyporządkowanie, zależność między samymi podmiotami, samymi rzeczami lub mieszana, czyli między podmiotami a rzeczami. Podstawowe pojęcia występujące podczas analizy postępowania sądowego i relacji w nim występujących to: 1) spór (*lis*); 2) sprawa (*causa*); 3) proces (*processus*); 4) kontradycja (*contradictio*); 5) kontrowersja (*controversio*); 6) instancja (*instantia*); 7) cytacja (*citatio*); 8) notyfikacja (*notificatio*).

Spór (*lis*) – jego istotą jest rozpoznanie interesu spornego, interesu spornego formalnie. Od stron zależy, jaką formę rozstrzygnięcia sporu przyjmą, proces czy kompromis. Nie każdy bowiem spór musi trafić do sędziego. Spór trwa do momentu, aż podmioty sporu przestaną dany interes uważać za sporny.

Sprawa (*causa*) – ma miejsce wówczas, gdy spór (*lis*) trafia do sędziego. Spór wprowadzony przed sędzię otrzymuje numer i stanowi akta sądowe. Nadanie numeru nie oznacza jednak, że spór zostanie przez sąd rozstrzygnięty, oznacza jedynie, że do sądu trafiła prośba o jego rozstrzygnięcie. Proces może się nawet zacząć, ale nie musi zakończyć się wyrokiem, może nastąpić np. umorzenie sprawy, ugoda stron czy też oddalenie skargi. Sprawa w wąskim rozumieniu to spór wniesiony do jednego trybunału, gdyż przechodząc do innego otrzymuje nowy numer. Sprawa w szerokim rozumieniu to spór odnoszący się do tego samego przedmiotu sporu i prowadzony przez te same podmioty, nawet w różnych instancjach, np. w drodze apelacji.

Proces (*processus*) - to pojęcie bardziej fundamentalne, zaczyna się w momencie wydania dekretu o przyjęciu skargi powodowej a nie od momentu jej złożenia, kończy się wyrokiem. Można, więc uznać, że proces (*processus*) jest analogiczny do sprawy (*causa*), ale zaczyna się później niż sprawa, gdyż jest już faktycznym postępowaniem wobec sędziego i musi zakończyć się wyrokiem, w odróżnieniu od sprawy (*causa*).

Instancja (*instantia*) - oznacza stawienie się wiernego wobec konkretnego sędziego ze swoją sprawą. To proces prowadzony przez określonego sędziego w danym stopniu trybunału. Instancja rozpoczyna się dekretem przyjęcia skargi powodowej, a kończy się wyrokiem. Gdyby w trakcie procesu nastąpiła zmiana trybunału, to tym samym nie zmienia się instancja, gdyż kolejna instancja oznacza kolejne wniesienie tej samej sprawy po pierwszym wyroku do innego sędziego.

Kontradycja (*contradictio*) - to dwie przeciwstawne, wzajemnie wykluczające się, wypowiedzi przedstawione przez dwa różne podmioty. Pojawia się ona wówczas, gdy strony rozpoczynają spór i oświadczają przeciwne sobie roszczenia. Można, więc uznać, że kontradycja to treść sporu.

Kontrowersja (*controversio*) - to kontradycja sformalizowana przez sędziego, zredagowana w formie zdania pytającego w dekrete *litis contestatio*. Inaczej, jest to formuła sporu w postaci pytania, na które sędzia ma dać odpowiedź w wyroku.

Cytacja (*citatio*) – jest instytucja prawa procesowego powstająca poprzez decyzję sędziego o przyjęciu skargi powodowej. Wydanie dekretu w tej sprawie wiąże się z ukonstytuowaniem się stron procesowych i notyfikacją czyli oznajmieniem tej decyzji podmiotom sporu. Istotą cytacji jest powstanie nowych relacji prawnych pomiędzy sędzią, prowadzącym i rozstrzygającym spór, a stronami, które zgadzają się poddać władzy sędziego.

Notyfikacja (*notificatio*) – jest to urzędowe powiadomienie adresata o treści dekretu.



Les procureurs judiciaires et les avocats; l'activité des parties dans un procès; les étapes du procès et les relations légales se formant pendant le procès (Les contemplations sur le procès contentieux ordinaire canonique - la partie VI)

Les parties en causes sont les personnes qui peuvent comparaître dans un procès en leur propre nom. À la différence du procureur et de l'avocat qui sont des professionnels pouvant comparaître au procès au nom des parties soit pour les représenter. Les parties peuvent librement se constituer un avocat et un procureur. Les parties aussi peuvent agir par elles – mêmes, sans désigner ni procureur ni avocat (CIC c. 1481 § 1). Dans les procès pénaux la présence de l'avocat est nécessaire (CIC c. 1481 § 2). La désignation du procureur et de l'avocat ne peut être faite que par ceux qui ont la capacité d'ester en justice. Le procureur judiciaire est la personne à qui est donné le mandat légitime d'agir et de répondre devant les tribunaux. L'avocat est la personne qui conseille, qui défend et qui assiste les parties dans le procès. Chacun ne peut se constituer qu'un procureur (CIC c. 1482 § 1). Si cependant, plusieurs sont désignés par la même personne, ils seront constitués de telle façon qu'il y ait lieu entre eux à prévention (CIC c. 1482 § 2). La pluralité simultanée des avocats est légitime (CIC c. 1482 § 3). Le procureur et l'avocat doivent être majeurs et de bonne réputation. Il n'est pas requis, que le procureur soit catholique. L'avocat doit être catholique, mais l'Évêque diocésain peut permettre qu'agisse comme avocat un non – catholique. L'avocat, outre le titre ou la compétence canonique, doit avoir l'approbation de l'Évêque diocésain pour exercer son office (CIC c. 1483). Avant d'entrer en fonction, le procureur et l'avocat doivent déposer auprès du tribunal un mandat authentique (CIC c. 1484 § 1). La différence quelque peu artificielle entre mandat du procureur et commission à l'avocat disparaît. Tous les deux ont besoin de mandat, et d'un mandat spécial pour le procès; le mandat peut être général pour tous les procès ou spécial pour un procès déterminé. Le mandat authentique que reçoit le procureur l'habilite à accomplir tous les actes nécessaires pour l'introduction, le développement et l'achèvement du procès, mais non pour accomplir d'autres actes, comme ceux que mentionne le canon, qui impliquent l'aliénation ou la perte des droits eux – mêmes ou un préjudice grave à ces droits. De tels actes, qui supposent qu'on ait la disposition des droits, ne sont pas inclus dans le mandat de procuration pour le procès, et ils ne peuvent être valablement accomplis que moyennant un mandat spécial complémentaire donné par la partie pour tels ou tels de ces actes. Le mandat spécial pour l'un ou l'autre de ces actes peut être inclus dans le mandat pour le procès, ou dans un autre mandat écrit établi postérieurement (CIC c. 1485).

La partie dynamique du procès se développe en quatre grandes périodes ou phases: 1) la phase ou période d'introduction, où l'on définit la question à débattre au moyen de la demande, de la citation et de la réponse du défendeur; 2) la période d'instruction au cours de laquelle les parties présentent leurs preuves et où sont résolus les éventuels incidents; 3) la période de discussion pendant laquelle les preuves sont examinées et où les plaideurs apportent les arguments convenables; 4) la période de décision, au cours de laquelle la sentence est prononcée, ce qui ouvre la voie à une éventuelle contestation de la sentence ou à son exécution.



Interdyscyplinarne rozważania o przygotowaniu do małżeństwa

W dniach 9-10 maja 2013 r. do Olsztyna przyjechali pracownicy naukowcy z wydziałów prawa i administracji, prawa kanonicznego, teologii, instytutów psychologii, socjologii z wielu polskich ośrodków akademickich oraz pracownicy trybunałów kościelnych i sądów państwowych. Katedra Prawa Kanonicznego i Wyznaniowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie zorganizowała po raz kolejny Ogólnopolską Konferencję Naukową Prawa Małżeńskiego i Rodzinnego. W tym roku podjęto zagadnienie: Jak przygotować do małżeństwa? (w

2009 r. - Zawieranie małżeństwa w różnych systemach prawnych, religiach, kulturach, w 2011 r. - Małżeństwo na całe życie?).

Biorąc pod uwagę łatwość z jaką rodzina ulega dziś degradacji, częstotliwość podważania tradycyjnych wartości (np. czystości przedmałżeńskiej, szacunku do rodziców) konieczne jest dokonywanie oceny czynników, które mają istotny wpływ na kształt, realizację i skutki przygotowania do podjęcia zadań małżeńskich i rodzicielskich. Podczas konferencji możliwość wystąpienia mieli także wyróżniający się studenci i doktoranci, którzy zauważyli, że młodzi ludzie często nie rozumieją właściwie słów wypowiedzianej przysięgi, a tym samym nie zdają sobie sprawy z zaciąganych zobowiązań małżeńskich, co prowadzi później do wielu nieporozumień, bo oczekiwania małżonków są rozbieżne. Zwyczajne trudności dnia codziennego przerastają ich do tego stopnia, że wybierają najprostsze rozwiązania - szybki rozwód bez podejmowania starań o utrzymanie rodziny.

Jednym z ważnych celów konferencji była analiza norm prawnych dotyczących przygotowania do małżeństwa, co dało podstawę do sformułowania propozycji mających na celu lepsze wykorzystanie regulacji istniejących i sugerujących wprowadzenie określonych zmian prawnych: ponowne opracowanie kwestii związanych ze ściśle prawnym aspektem przygotowania do małżeństwa kościelnego (np. zamieszczenie w protokole kanonicznego badania narzeczonych pytań, które pozwoliłyby lepiej poznać środowisko, z którego wywodzą się narzeczeni; sprecyzowanie w protokole kwestii dotyczących występowania ewentualnych uzależnień u narzeczonych); podnoszenie wymagań jakie stawia się kandydatom do tego sakramentu tak, aby osoby, które wstępują w związek małżeński posiadały wiedzę na temat samego małżeństwa oraz znały podstawowe przepisy kanonicznego prawa małżeńskiego; lepsze wykorzystanie w praktyce okresu wyczekiwania, o którym mowa w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym; wprowadzenie obowiązkowych nauk przedmałżeńskich jako jednej z czynności przygotowawczych do zawarcia związku małżeńskiego przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego.

Podczas obrad prelegenci postawili wiele ciekawych pytań do dyskusji: czy za wszelką cenę należy starać się doprowadzić do zawarcia związku małżeńskiego?, czy ten, kto zawiera małżeństwo jest zawsze do tego przygotowany?, co w wypadku braku odpowiedniego przygotowania do małżeństwa?, jak wytłumaczyć, że w czasie przygotowania do małżeństwa nie wyłaniają się fakty, które okazują się tak oczywiste w siedzibie trybunału kościelnego, gdy małżeństwo się już rozpadło?, czy przed zawarciem ślubu nie można było już nic więcej zrobić?, jak organizować przygotowania do małżeństwa w małej parafii?, czym jest w dobie komercjalizmu, globalizmu i internetu małżeństwo?, czy można rozliczyć przygotowującego za niewłaściwe przygotowanie do małżeństwa?, jakie rodzaje zajęć i kursów oferowane są nupturientom? czy brak odpowiedniego przygotowania może mieć rzeczywisty wpływ na jakość i trwałość małżeństwa?, jak poprzez narzędzia procesu o stwierdzenie nieważności odkryć prawdziwe motywacje narzeczonych?

Wygłoszone referaty wzbogacone o dodatkowe teksty zostały opublikowane w książce pt. „Jak przygotować do małżeństwa?”, red. R. Sztychmiller, J. Krzywkowska, Olsztyn 2013, s. 494.



Interdisciplinary debate on preparation for marriage

On 9-10 May 2013, Olsztyn was visited by the representatives of law and administration, canon law, and theology faculties, and psychology and sociology institutes from many Polish academic centers and employees of ecclesiastical tribunals and state courts.

The Department of Canon Law and Ecclesiastical Law at the Faculty of Law and Administration of the Warmia and Mazury University in Olsztyn organized again the Poland-Wide Academic Conference on Marital and Family Law. The topic discussed

this year was: “How should couples be prepared for marriage?” (The topic in 2009 was “Concluding a marriage in different legal and religious systems and cultures,” and in 2011 – “Marriage for life?”).

Given the ease with which families degrade and the frequency at which traditional values (e.g. pre-marital sexual purity, respect for parents, etc.) are questioned nowadays, it is necessary to evaluate the factors that significantly affect the form, the implementation, and the consequences of preparation for the roles of a husband, a wife, or a parent. During the conference, outstanding undergraduate and doctoral students were also given the opportunity to give presentations. In their opinion, young people often do not have the correct understanding of the meaning of the marital pledge and, consequently, are not aware of the marital obligations they undertake, which leads to numerous misunderstandings due to the different expectations of the spouses. They are overwhelmed by the standard problems they run into in their everyday lives to the extent that they choose the easy solution, namely a quick divorce without any efforts to preserve their marriages.

One of the key objectives of the conference was to analyze the legal standards pertaining to preparation for marriage, which would constitute a basis for formulating proposals aimed at a better use of the present regulations and recommendations for specific legal changes, namely a new elaboration of the problems related to the strictly legal aspects of preparation for church weddings (e.g. including questions in the protocol of the canon-law survey of the affianced couples that would enable a better understanding of their background; a more detailed definition of matters concerning the presence of possible addictions in the affianced couple in the protocol); establishing more stringent requirements that the candidates to take the sacrament would be required meet so that they have the necessary knowledge of marriage and of the basic provisions of the canon marital law; better practical use of the waiting period mentioned in the Family and Guardianship Code; and introduction of a mandatory pre-marital course as one of the preparatory activities before a wedding before the head of the registry office.

During the discussions, the lecturers asked many interesting questions: Should marriage be the objective to be achieved at any price? Are persons who are getting married always ready for it? What if they are not properly prepared for marriage? How can we explain the fact that the issues that turn out to be so evident in the procedures conducted by ecclesiastical tribunals, when the marriage has already come apart, are not revealed in the course of preparation for marriage? Could anything else be done before the marriage is concluded? How should preparations for marriage be conducted in small parishes? What is marriage at the time of consumerism, globalism, and Internet? Can the person preparing affianced couples for marriage be held accountable for their inadequate preparation? What types of classes and courses are offered to the betrothed? Does lack of adequate preparation really affect the quality and durability of marriages? How can tools used in a process concerning invalidity of a marriage be utilized to discover the true motives of the affianced couple?

The presentations given during the conference, supplemented with additional texts, have been published in the book entitled “How should couples be prepared for marriage?” (R. Sztymmler, J. Krzywkowska, eds., Olsztyn 2013, 494 pages).

Informacje ogólne

Rada Naukowa:

Abp dr hab. Andrzej Dzięga, Prof. KUL
Dr hab. Marta Greszata – Telusiewicz, Prof. KUL

Konsultanci językowi:

Język angielski:

Mgr Paweł Czocho
Mgr Michał Skowroński

Język francuski:

Mgr Małgorzata Walencik

Język hiszpański:

Ks. dr Julian Głowacki

Język niemiecki:

Ks. dr Grzegorz Jankowiak

Język włoski:

Ks. dr Julian Głowacki

Redaktor naczelny:

dr Piotr Telusiewicz

Opracowanie techniczne:

dr Piotr Telusiewicz

Recenzenci:

Polskie prawo rodzinne:

Prof. dr hab. Henryk Cioch
Dr hab. Marek Andrzejewski, Prof. US
Dr hab. Zbigniew Kuniewicz, Prof. US

Kościelne prawo procesowe:

Ks. Prof. dr hab. Tomasz Rozkrut, UP JP II
O. Prof. Piotr Skonieczny, O.P., Angelicum, Roma
Ks. Dr hab. Tadeusz Syczewski, Prof. KUL

Recenzenci dodatkowi:

Abp dr hab. Andrzej Dzięga, Prof. KUL
Dr hab. Marta Greszata – Telusiewicz, Prof. KUL
Ks. dr hab. Piotr Stanisławski, Prof. KUL

Adres redakcji:

Collegium Jana Pawła II
p. 535
Al. Raławickie 14
20 - 950 Lublin

tel. (81) 4453539

Email

czlowiek.rodzina.prawo@gmail.com

Wydawca:

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Al. Raławickie 14
Lublin 20 - 950

Czasopismo internetowe wpisane do prowadzonego przez
Sąd Okręgowy w Lublinie rejestru dzienników i czasopism
pod poz. Rej. Pr. 1222.

Data wydania: 31 lipca 2013 roku

ISSN 2299 - 0283